

Echo

KRAKOWA

220
(869)

Rok III.

Kraków, piątek 13 sierpnia 1948 r.

W obawie, aby nie było za późno, Francuzi wywożą co się da ze swej strefy w Niemczech

BERLIN, (PAP). W wyniku chaosu gospodarczego, wywołanego separatystyczną reformą walutową w Niemczech zachodnich — ilość bezrobotnych ciągle wzrasta. W Bawarii zarejestrowano przeszło 242 tysiące bezrobotnych, w samej Kilonii jest obecnie 57 tysięcy bezrobotnych.

Międzynarodowa wystawa młodzieży pracującej

WARSZAWA (SAP). W czwartek 12 bm. delegaci zagraniczni przybyli do stolicy na Międzynarodowy Kongres Młodzieży Pracującej, wezmą symboliczny udział w akcji odbudowy Warszawy, pracując przy ogrzewaniu placu, na którym stanąć ma dom młodzieżowy, tj. na placu, położonym koło Ministerstwa Pracy.

W godzinach popołudniowych o godz. 4, w Muzeum Narodowym nastąpi otwarcie Międzynarodowej Wystawy Młodzieży Pracującej.

"ŁOWCY GŁÓW" do walki z powstańcami malajskimi

LONDYN (PAP). W Singapurze ogłoszono oficjalny komunikat stwierdzający, że na Malaje przybyła grupa Dajaków, szczepu z wyspy Borneo, zwanego "łowcami głów". Mężczyźni należą do tego szczepu zaprawiają się tradycyjnie do ucinania głów swym wrogom i głowy te kolekcjonują. Obecnie władze brytyjskie na Malajach postanowiły użyć Dajaków do walki z powstańcami malajskimi i w tym celu Dajakowie zostaną przeszkoleni w specjalnych obozach. Następnie zaś władze skierują ich do dziesięciu dla tropienia powstańców. Następna partia Dajaków ma przybyć w krótkim czasie do dyspozycji brytyjskich władz wojskowych.

Nowe instrukcje dla przedstawicieli mocarstw zachodnich

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że rządy mocarstw zachodnich przekazały już swym przedstawicielom w Moskwie swe uwagi dotyczące ich raportów na temat poniedziałkowego spotkania z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Molotowem. Londyńskie koła poinformowane są, że dalszych rozmów można oczekiwać w przeciągu dwóch najbliższych dni.

Również w depeszy z Moskwy agencja Reutera twierdzi, że czwarte spotkanie z ministrem Molotowem nastąpi albo w środę wieczorem, albo w czwartek.

Szczególnie ciężka jest sytuacja gospodarcza w strefie francuskiej. Francuzi wywożą bowiem ogromną ilość produktów i maszyn do Francji. Liczą się oni z tym, że po wcieleniu strefy francuskiej do Biznii — wpływy francuskie w Niemczech spażą do zera. Wobec tego władze francuskie prowadzą zakrojony na wielką skalę rekwizycje urządzeń fabrycznych oraz produkcji bieżącej. Podkreśla się, że Francuzi demontują przede wszystkim fabryki produkcji pokojowej, a nie zakłady zbrojeniowe.

Minister finansów Południowej Badenii (strefa francuska) dr Lais oświadczył, że w ciągu ubiegłego roku Francuzi zarekwirowali 42 proc. ogólnej produkcji południowej Badenii. W ciągu pierwszego półrocza 1948 Francuzi w dalszym ciągu wywożą ogromną ilość towarów, produkowanych w Badenii. Zabrali oni 6 milionów metrów towarów tekstylnych, co stanowi 37 proc. ogólnej produkcji Południowej Badenii. Należy przy tym podkreślić, że Francuzi nie dostarczają zakładom przemysłowym Badenii żadnych surowców.

Plan Marshalla w praktyce

Z Hagi donoszą, że rząd przygotował plan gospodarczy oparty na życzeniach amerykańskich. Plan ten przewiduje ograniczenia opieki społecznej i obniżenie stopy życiowej pracujących.

"Financial Times" donosi, że administrator planu Marshalla we Włoszech opracował program gospodarczy, który stanowić będzie podstawę polityki gospodarczej rządu włoskiego. Administrator planu Marshalla domaga się w programie swym zmiany ustawodawstwa skarbowego, ograni-

Wspaniałe postępy rolnictwa w ZSRR wynikiem pracy uczonych radzieckich

MOSKWA, (PAP). W Moskwie zakończyły się obrady sesji Wszecznikowskiej Akademii Nauk Rolniczych. Przebieg obrad ujawnił ogromne postępy agrobiologii radzieckiej.

Drogą czynnych przemian flory i fauny stworzono nieograniczone możliwości rozwoju sił wytwórczych we wszystkich dziedzinach gospodarki rolniczej.

Chychła i Szymura wygrywają Kolczyński przegrywa

Do ćwierćfinału oprócz Antkiewiczicza zakwalifikowali się jeszcze dwaj nasi pięściarze: Chychła, który znokautował Ceylończyka Obeyesekere'a, oraz Szymura po zwycięstwie nad Quitconem.

Trzeci z naszych pięściarzy walczący w dniu wczorajszym — Kolczyński, został wyeliminowany w spotkaniu z Urugwajczykiem Martinem. Polscy szermierze, podobnie jak i kajakarze ponieśli we środę porażki. Szczegółowe informacje z walk naszych olimpijczyków w dniu wczorajszym podajemy wewnątrz numeru.

czenia produkcji przemysłowej i „uregulowania sporów społecznych” w duchu „amerykańskim”. Reforma ustawodawstwa skarbowego polegać ma na tym, że ciężary podatkowe mają być zrzucone na warstwy pracujące, a przemysłowcy i kupcy mają otrzymać poważne ulgi podatkowe.

W konferencji warszawskiej bierze udział prawdziwie demokratyczna młodzież

PRAGA (PAP). Konferencja Młodzieży Pracującej całego świata odbywająca się w Warszawie, wzbudziła duże zainteresowanie w prasie czechosłowackiej, która zgodnie podkre-

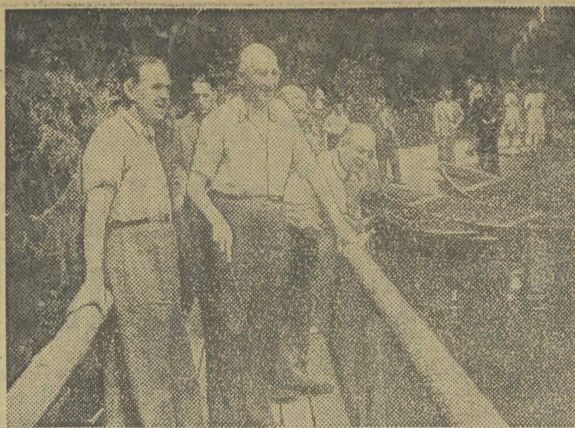
Huragan i grad wielkości orzecha nad Katowicami

KATOWICE (SAP). Niezwykle gwałtowny i połączony z ulewą deszczem i gradobiciem huragan, jaki szalał we wtorek w godzinach popołudniowych nad Katowicami, wyrządził olbrzymie szkody. W kilku miejscach wichura powywracała drzewa, które padając, porzywały linie wysokiego napięcia i przewody tramwajowe. Jedno drzewo przygniotło 54-letnią Otylię Labusową, która zginęła na miejscu. Dziesiątki domów w Katowicach i okolicy uległy uszkodzeniu, gdyż szalejący huragan zrywał dachy i okna. Niżej położone dzielnice Katowic zostały zalane wodą. Grad dochodził do wielkości orzecha laskowego. Akcję ratunkową przeprowadzały oddziały straży pożarnej i milicji obywatelskiej.

W toku obrad poddano głębokiej i wszechstronnej analizie dotychczasowe osiągnięcia radzieckiej biologii w zastosowaniu do agronomii. Dyskusja wykazała, iż szkoła Timiriazewa i Miczurina, która opiera się na darwinizmie, przyczyniła się do wspaniałych postępów rolnictwa radzieckiego. Obrady zakończyły się przemówieniem prof. Lisenki, który podsumował wyniki przeprowadzonej dyskusji. Uczestnicy sesji wysłali zbiorowy list do generalissimusa Stalina, w którym stwierdzają uczeni radzieccy, iż w oparciu o wspaniałe osiągnięcia nauki radzieckiej, dołożą wszystkich starań celem dalszego podniesienia urodzajności pól kolchozowych i wydajności gospodarki hodowlanej.

Obniżenie cen w radzieckiej spółdzielczości spożywczej

Na mocy uchwały radzieckiej centrali spółdzielczej z dnia 10 bm. ceny detaliczne w sklepach spółdzielczych mięsa, tłuszczów i przetworów mięsnych zostały obniżone do poziomu cen państwowych. Nowe obniżenie cen w sklepach spółdzielczych stało się możliwe dzięki doskonałym osiągnięciom rolnictwa radzieckiego, które spowodowały spadek cen produktów na wolnym rynku.



Minister czechosłowacki Gregor, jak już donosiliśmy, zwiedził Wystawę we Wrocławiu. Na zdjęciu: min. Gregor w towarzystwie min. Kościńskiego, nad Odrą

Szwecja ogranicza handel z Ameryką

NOWY JORK (PAP). „Journal of Commerce” podaje, że Szwecja zmniejsza swe zakupy w Stanach Zjednoczonych. W ciągu ostatnich kilku lat eksport amerykański do Szwecji był znacznie wyższy od poziomu przedwojennego. Ostatnia decyzja Szwecji jest gorzką pigułką dla eksporterów amerykańskich i niektórych wielkich firm szwedzkich, ciągnących zyski ze wzmożonego importu towarów amerykańskich.

śła różnice, jakie istnieją pomiędzy tą konferencją, a międzynarodowymi obradami młodzieży w Londynie. Podczas gdy w Warszawie omawia się sprawę walki młodzieży o lepsze warunki pracy, walkę o pokój przeciwko anglosaskiemu imperializmowi i podjęciem wojennym, to jednym z czołowych punktów programu obrad londyńskich jest sprawa odpoczynku. Dzienniki zwracają również uwagę na fakt, że w Warszawie bierze udział prawdziwie demokratyczna młodzież, reprezentująca wszystkie warstwy społeczne, podczas gdy uczestnicy konferencji londyńskiej rekrutują się z konserwatywnych sfer prawicowych.

Reflektorem po świecie

Reynaud otrzymuje nadzwyczajne pełnomocnictwa

W środę rano francuskie zgromadzenie narodowe przyjęło większością 325 głosów przeciwko 215 projekt finansowy Reynaud dający rządowi Marię nadzwyczajne pełnomocnictwa w dziedzinie polityki finansowej.

Z konferencji ministrów spraw zagranicznych

Konferencja zastępców ministrów spraw zagranicznych obradująca nad sprawą byłych kolonii włoskich, postanowiła nie ogłaszać komunikatu o przebiegu swojej dyskusji. W kołach dziennikarskich przypuszcza się, że tematem dyskusji była również sprawa przyszłości Erytrei.

Liga Arabska nie chce prowadzić rokowań pokojowych z rządem Izraela

Liga Arabska odrzuciła zaproszenie Izraela do bezpośrednich rozmów po-

Robotnicze partie Bułgarii jednoczą się

SOFIA (PAP). W środę nastąpi zjednoczenie bułgarskich partii robotniczych: partii socjal-demokratycznej i partii komunistycznej w zjednoczoną Partię Robotniczą Bułgarii.

KONFERENCJA POSŁA RADZIECKIEGO Z MINISTREM SHERTOKIEM

PARYŻ. Agencja France Presse donosi z Tel Avivu, że minister spraw zagranicznych Izrael — Shertok, przyjął na dłuższej konferencji posła radzieckiego, ministra Pawła Jarszowa.

NASZYM zodaniem

W YPOWIEDZI przedstawicieli młodzieży pracującej na Konferencji w Warszawie jasno i niedwuznacznie wykazują, że sytuacja jej w krajach kapitalistycznych jest więcej niż opłakana; kto nie ma pieniędzy, ten jest odcięty od oświaty i kultury. Jakże odmiennie było przemówienie delegata radzieckiego, nacechowane dumą i ufnością w osiągnięcia systemu socjalistycznego. Podczas gdy w państwach kapitalistycznych — robotnicy pracują na ekspluatatorów, którzy zbierają miliardowe zyski kosztem pracy swych podwładnych — w ZSRR dawno już położono temu kres.

Młodzież radziecka pracuje dla siebie samej, dla swego narodu. — Państwo radzieckie zapewniło wszelkie warunki dla rozwoju sił twórczych i zdolności młodego pokolenia. Szkoły, uczelnie techniczne i uniwersytety otwarte są szeroko dla młodzieży radzieckiej i nie pieniążz decyduje o karierze młodego człowieka, lecz jego zdolności. Młodzież radziecka nie zna eksploatacji, bezrobocia, nędzy, niepewności jutra, podczas gdy w Ameryce jest teraz już około 6 milionów bezrobotnych. We Włoszech wielomilionowe armie wędrują po kraju w poszukiwaniu kawałka chleba. Oświata w ZSRR wpaja młodzieży szlachetne cechy nowego człowieka socjalistycznego, podczas gdy w krajach kapitalistycznych reakcyjniści zatrzymują umysły młodzieży szowinizmem. Młodzież radziecka ma zagwarantowane prawo do pracy odpowiednio opłacanej. Młody obywatel może sobie wybrać dowolny zawód, odpowiadający jego życzeniu i zdolnościom. Przygotowanie kadr pracowniczych odbywa się w ZSRR na koszt państwa. Liczne szkoły wieczorowe i korespondencyjne, kursy techniczne, stoja do usług młodego robotnika, który chce kontynuować swe studia nie przerywając pracy zawodowej.

Międzynarodowa Konferencja Młodzieży Demokratycznej w Warszawie jest protestem, zrzuconym kapitałowi, uzależniającemu dostęp do oświaty i kultury od zasobów materialnych młodzieży. Młodzież chce rozwijać swe zdolności i siły, wolna od przesądów i dyskryminacji rasowych z nadzieją w lepsze jutro, które może jej zapewnić jedynie — socjalizm. (t. b.)

kojowych w sprawie Palestyny. W nocie skierowanej do hr. Bernadotte Liga motywuje swój krok tym, że z chwila gdy nie uznaje rządu żydowskiego w Palestynie, nie może z nim prowadzić rokowań pokojowych.

Skompromitowany minister — zbieg wystąpił publicznie i... znikł

Na zebranie bawarskiego Związku Odbudowy Gospodarczej (WAV) w Monachium, przybył zupełnie niespodziewanie ukrywający się od państwa dziennikarza ubiegłego roku minister denazifikacji, dr Loritz. Wygłosił on przemówienie na temat obecnej sytuacji politycznej, po czym uczestnicy zebrania wyrazili mu całkowite zaufanie i obrali pierwszym przewodniczącym partii.

Dr Loritz po debacie powrócił znów do swego ukrycia. Dla policji bawarskiej jest on od czasu swej udanej ucieczki ze szpitala, dokąd został przekazany już po aresztowaniu, prawie od roku nieuchwytny. Dr Loritz stoi pod zarzutem wzbogacenia się dzięki niedozwolonym spekulacjom gospodarczym i jako skompromitowany politycznie i oskarżony o nadużycia, został pozbawiony stanowiska bawarskiego ministra.

Przygotowania do wystawy przemysłowej w Pradze

W Pradze rozpoczęły się intensywne przygotowania do otwarcia jesienno-zimowej wystawy przemysłowej 1948 r., która będzie przeglądem osiągnięć państwowego przemysłu czechosłowackiego.

Na wystawie ma być reprezentowany przemysł Związku Radzieckiego, Polski, Bułgarii, Jugosławii, Węgier, Austrii, Szwajcarii i Włoch. Belgia i inne kraje będą reprezentowane przez firmy prywatne. Otwarcie wystawy nastąpi 12 września.

Zniwa na ukończeniu — ruszyły młocarnie

Z NIWA dobiegają końca. Tam, gdzie jeszcze przed paroma dniami szumiało zboże — dziś ciągną się szerokie ścierniska. Rosną kopiaiste sterty, szeleszcząca słoma zapelnia powoli obszerne stodoły, od niskich chat płynie charakterystyczny szum pracujących młocarni.

Bo wieś polska młóci obecnie przeważnie maszynami, dzięki czemu robota postępuje szybko i sprawnie. Dawniej młocarnie dostępne były tylko dla wiejskiego bogacza. Małorolny i średniorolny gospodarz nie mógł korzystać z maszynowego młocenia, a nawet — jeśli wypożyczał maszynę — płacił za jej używanie lichwiarskie procenty.

Obecnie nastąpiła radykalna zmiana. Samopomoc Chłopska nie tylko umożliwiła najmniej zamożnym gospodarzom maszynowe młócenie, ale w niektórych województwach Zarządy ZSCH. znacznie obniżyły stawki za omloty zarówno w swoich ośrodkach, jak i dla tych, którzy jeszcze muszą korzystać z młocarni prywatnych.

Pierwsze do akcji młocenia przystąpiły majątki państwowe, które dostarczać będą kwalifikowanego zboża do jesiennych zasiewów.

W tym roku celem udostępnienia kwalifikowanego ziarna, Bank Rolny otworzył dla małorolnych i średniorolnych gospodarzy kredyty, przeznaczając na ten cel znaczne sumy.

Państwo ludowe idzie z pomocą drobnemu gospodarzowi i przez wyznaczenie stałych cen na zboże oraz przez słuszną politykę podatkową i kredytową, przez organizowanie pomocy sąsiedzkiej i ośrodków maszynowych chroni go od wyzysku wiejskich bogaczy i spekulantów.

(O)

Nie mogą wracać do kraju, bo muszą pracować dla gospodarki niemieckiej

KRAKÓW (zjaw) W dniu wczorajszym bawiła w Krakowie wycieczka dzieci emigrantów polskich z Westfalii, Berlina, Francji, Belgii i Łużyc, które znajdują się w Polsce na koloniach letnich.

W chwili obecnej przebywa na wczasach ogółem 1500 dzieci, pochodzących w 90 procentach z rodzin polskich górników i hutników, których znaczna część zadeklarowała już swój powrót do ojczyzny.

Część dzieci nie powróci do swych rodzin — zatrzymają się one u swoich krewnych na Śląsku i Ziemiach Odzyskanych i tam oczekiwać będą swych rodziców.

Dużo już pisano na temat stosunku władz angielskich do emigrantów polskich i ich powrotu do kraju.

Niezwykle ciekawie przedstawia się sprawa w oświeceniu kasjera Związku Polaków w Niemczech, Edmunda Stefańskiego, który towarzysząc wycieczce dzieci, udzielił nam wczoraj wyczerpujących informacji.

W Westfalii znajdują się jeszcze

ok. 100 tys. Polaków — w tej liczbie 35 tys. — to czynni członkowie Związku, którego jednym z naczelnych zadań jest utrzymanie polskości na obcym sobie i wrogim terenie.

W krótkim czasie po ukończeniu wojny, wśród Polaków w Niemczech przystąpiono do zorganizowania powrotu do kraju. W tym celu wysłano do Polski delegację, która

uzgodnić miała z naszymi władzami techniczną stronę reemigracji. Po 6-miesięcznym okresie oczekiwania delegacja otrzymała od Anglików zapewnienie, że nie będą robić żadnych trudności. W tym samym mniej więcej czasie (maj 1947) powrócił z konferencji w Moskwie Bevin i... zastrzegł sobie prawo decyzji aż do czasu wyjaśnienia pewnych kwestii (?).

Popłynęły noty i interpelacje do rządu brytyjskiego i Rady Kontroli, Polacy z Westfalii wysłali do Londynu memoriał z 13 tys. podpisów, prezes Związku Polaków skierował do Bevina list otwarty — decydująca odpowiedź jednak nie nadchodzi.

Rząd angielski był nieprzejednany. Bevin nie godził się na repatriację Polaków-górników.

Dopiero w styczniu 1948 r. Angli-

cy nadesłali odpowiedź, że zgadzają się na powrót wszystkich Polaków z wyjątkiem zatrudnionych w tych gałęziach przemysłu, które są istotne dla gospodarki niemieckiej.

Od tego czasu niemiecki Urząd Pracy miał decydować, czy dany Polak może powrócić do kraju — czy też nie (!). Zdarzały się wypadki, że cała rodzina otrzymała pozwolenie na wyjazd — a jedynie ojciec musiał pozostać w niemieckich kopalniach i hutach.

Wnioski na repatriację można

Do 1-go września nawozy sztuczne tylko dla mało- i średniorolnych

WARSZAWA (PAP). Ministerstwo Przemysłu i Handlu zarządziło w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa, by gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”, prowadzące w terenie sprzedaż nawozów sztucznych pod koniec jesieni, sprzedawały nawozy w okresie do 1 września wyłącznie mało- i średniorolnym gospodarzom, posiadającym nie więcej, niż 12 ha ziemi. Zarządzenie to wydane zostało w

tem celu, by umożliwić zaopatrzenie się w nawozy w pierwszej kolejności mniejszym gospodarstwom, dla których uwolnione zostały ostatnio specjalne kredyty na kupno nawozów. Kredyty te rozprawdane są w terenie przez Komunalne Kasy Oszczędności i spółdzielcze kasy pożyczkowe.

Po 1 września nawozy sztuczne sprzedawane będą wszystkim zainteresowanym, niezależnie od wielkości posiadanych gospodarstw. Sprzedaż jest zupełnie wolna, nieograniczona żadnymi rozdzielnikami, ani przydziałami.

W akcji sprzedaży jesiennej zachowane zostały ceny, obowiązujące w poprzednim sezonie. Jest to tym bardziej korzystne dla rolników, że ceny zboża ustalono na poziomie prawie nie odbiegającym od wysokich cen przedwojennych.

Uwaga P.T. Prenumeratorów R. S. W. „PRASA”

Wydział Kolportażu R. S. W. „Prasa” Oddział w Krakowie, ul. Starowiślna 4, II p., zwraca uwagę, że wszelkie wpłaty dokonywane blankietem PKO na Nr. IV-1033, lub przekazem pocztowym, należy zaopatrzyć dopiskiem wyjaśniającym cel wpłaty.

Kobięcy oddział ORMO

LUBLIN (PAP). W Międzyrzeczu pow. Biała Podlaska utworzono kobiece oddział ORMO. Oddział ten pełnić będzie służbę sanitarną.

Wzorowe ośrodki wiejskie

BYDGOSZCZ. Na terenie województwa pomorskiego trwają prace przy organizowaniu 10 wsi samopomocowych, które będą wzorowymi ośrodkami wiejskimi i stana się ogniskiem kultury i racjonalnej gospodarki rolnej.

Jako ośrodki wytypowane zostały: Kazimierz w pow. bydgoskim, Grabowiec w pow. brodnickim, Jaranowo w pow. aleksandrowskim, Gniewkowiec w pow. inowrocławskim, Marianki w pow. rypińskim, Niewieścina w pow. świeckim, Dąbrówka w pow. szubińskim, Grębocin w pow. toruńskim, Janowo w pow. włocławskim i Olszewska w pow. inowrocławskim.

Kto pamięta?



Zostali wywiezieni z Montelupich we wrześniu włą. październiku 1944 r., Jakub Machejek do Flossenburga, Franciszka Machejek do Ravensbrück, Stanisław i Jan Machejekowie więzieni byli w Lengenfeldzie. Prawdopodobnie w chwili ewakuacji obozu w kwietniu 1945 r. żyli. Pochodzili z pow. miechowskiego. — Współtowarzysze proszeni są o kierowanie wszelkich wiadomości pod adresem: Wład. Machejek, Kraków, „Echo Krakowa”.

Codziennie giną tysiące młodych Hindusów

Wśród przybyłych na Międzynarodową Konferencję Młodzieży Pracującej znajduje się również delegacja demokratycznej młodzieży Indii, która bierze czynny udział w pracach Komisji Kongresowej.

Podajemy poniżej wypowiedź jej reprezentanta p. Jagawnadha Reddi, na temat położenia hinduskiej młodzieży pracującej.

Mimo odzyskania niepodległości przez Indie — i mimo to, że na czele hinduskiego kongresu stoi Hindus, Pandit Nehru, sytuacja demokratycznych mas Indii, a z nią sytuacja młodzieży pracującej nie tylko, że się nie poprawiła, lecz nawet uległa pogorszeniu.

Rząd hinduski jest bowiem reprezentantem wielkich obszarników, feudalistów, którzy działają pod dyktando wielkiego kapitału zagranicznego, wbrew interesom szerokich rzesz narodu.

Czerdzieści milionów Hindusów znajduje się w chwili obecnej poza wszelkim prawem. Duża część z nich — to bezrobotni, reszta — niskopłatna siła robocza. Praca tych nielicznych „szczęśliwców”, bez względu na płeć i wiek, wcale nie odbiega od pojęcia pracy niewolniczej. Ludzie ci pozbawieni są elementarnej ochrony zdrowia i życia. Liczna wśród nich młodzież żyje w skrajnej nędzy, narażona bez przerwy na

śmierć głodową i epidemie. Codziennie giną tysiące młodych Hindusów — ofiary nieludzkiego systemu rządów kapitalistycznych.

Młodzież demokratyczna pozbawiona jest możliwości kształcenia się, gdyż szkoły i uniwersytety są przywilejem wyższych feudalnych kast. Stopniowo jednak budzi się świadomość tych wyjętych spod prawa milionów Hindusów. W miarę wzrostu terrorki wzrasta opór mas. Wielkie przemiany społeczne, dokonujące się w świecie, wskazują upośledzonej młodzieży Indii właściwą drogę w walce o wyzwolenie.

Pod przewodnictwem kryjącej się w konspiracji Hinduskiej Partii Komunistycznej i jej aresztowanego ostatnio generalnego sekretarza, B. T. Randdive, postępową młodzież pracującą podjęła walkę o wolność, o prawo do życia, do rozwoju i szczęścia. Organizowane są strajki, demonstracje i pochody. Odpowiedzią

reakcji, stosującej faszystowskie metody, są morderstwa i puszczanie z dymem setek wsi.

W południowych Indiach działają silne oddziały partyzanckie postępowego ruchu hinduskiego. Około 5

pracować demokratyczna młodzież hinduska.

Międzynarodowa Konferencja w Warszawie oznacza ważny dla nas etap i dodaje nam wiary w słuszność naszych haseł.



Międzynar. Konferencja Młodzieży Pracującej Świata w Warszawie. Sala Z. N. P. II-gi dzień obrad. Plenum. Od czytanie referatów uzupełniających. Delegaci Indii na sali obrad.

milionów Hindusów na tych terenach zostało wyzwolonych od kapitalistycznego władztwa. Buduje się tam nowe życie, życie wolne, socjalistyczne. Powstało tam sprawiedliwe ustawodawstwo, otwarte zostały szkoły i uniwersytety. Na tych tylko terenach może się spokojnie uczyć i

Państwa demokracji ludowej są dla nas wzorem walki o lepsze jutro. Jesteśmy przekonani, że młodzież całego świata, reprezentowana przez swoich delegatów na Kongresie Warszawskim przyjdzie nam z pomocą w naszej ciężkiej, krwawej, lecz sprawiedliwej walce.

składać tylko co 10 dni. Gdy wszystkie formularze i załączniki z dokumentami są gotowe — muszą „odleżeć” się u Anglików, dokładnie 21 dni. Po trzech tygodniach można się dowiadywać, czy pozwolenie zostało wydane.

Dotychczas na wyjazd do kraju zgłosiło się ponad 15 tys. rodzin. — Jakie jest stanowisko Anglików do tej sprawy w chwili obecnej?

Jest takie samo, jak przed 2-ma laty.

Dzieci są formalnie wykradane z obozów repatriacyjnych. Na różny sposób tłumaczy się rodzicom, że decyzja ta jest nieprzemysłana, po prostu nierozsądna!

My wiemy, jaki jest prawdziwy powód tego kręctwa — odpowiedź na to pytanie daje jeden z chłopów, 14-letni Zygfryd Woźny w liście-prośbie, skierowanej do naczelnika Wydz. Opieki nad Dzieckiem, w którym prosi władzę polską o umożliwienie mu pozostania w Polsce (chłopiec przebywa na kolonii w Lesznie) oraz o sprowadzenie rodziców do Polski.

„Chcę zostać polskim lotnikiem — i nie chcę, aby mój ojciec pracował dla Niemców w ich fabrykach”.

Remont linii Śląsk — Mościce

KRAKÓW (I.P.). Bardzo ważnej ze względu na obsługę centralnych ośrodków przemysłowych linii wysokiego napięcia 110 KV Śląsk—Mościce groziło uniemożliwienie z powodu zużycia się nieimpregnowanych słupów, postawionych jeszcze przez Niemców.

Celem zapobieżenia temu niebezpieczeństwu ZEOK przystąpiło do gruntownego remontu linii, wymieniając stare słupy na nowe.

Bezczelny prowokator niemiecki skazany na 10 lat więzienia

OPOLE (z.o.) Wśród ludności O-polszczyzny duże wrażenie wywołało aresztowanie 18-letniego Maksymiljana Gładkiego z Opola, pod za-

rzutem prowadzenia wrogiej Państwu Polskiemu propagandy. Młody ten sabotażysta do 1945 roku był jednym z aktywniejszych członków „Hitler Jugend”. Po wyzwoleniu O-polszczyzny Gładki zmienił miejsce zamieszkania osiedlając się w Opolu. Ukrywając swą poprzednią przynależność, wstąpił do jednej z organizacji młodzieżowych, udając bardzo aktywnego jej członka. Miało to być parawanem dla właściwej jego działalności. Gładki utrzymywał bowiem kontakt z organizacjami profaszystowskimi w strefie zachodnich Niemiec i na ich polecenie kolportował wśród ludności O-polszczyzny nielegalne ulotki w języku niemieckim, szkalujące Państwo Polskie.

Za przestępstwa swoje młody hitlerowiec odpowiadał ostatnio przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Katowicach, który skazał go na 10 lat więzienia.

Przez cały czas trwania rozprawy Gładki zachowywał się wprost prowokacyjnie, w beczelny sposób odpowiadając na zadawane mu pytania.

Po ogłoszeniu wyroku zwrócił się publicznie do swojej matki z uwagą że „nic sobie nie robi z wyroku, bo Niemcy i tak go wyzwolą z więzienia”.

Za powiedzenie to czeka Gładkiego dodatkowa rozprawa, i — rzecz jasna — dodatkowy wyrok.

Podpalacz włocławski przed sądem

TORUŃ (S). Dnia 10 bm. rozpoczęła się we Włocławku rozprawa sądowa przeciwko znanemu na Pomorzu i na Kujawach przesładowcy ludności polskiej i żydowskiej Eilertowi Hessenmeyerowi.

Hessenmeyer jest m. in. sprawcą spalonych wraz z całą ludnością geta Grzyw. Na jego też rozkaz zostało najpierw zorganizowane a później spalone wraz z całą ludnością ghetto we Włocławku.

Proces potrwa prawdopodobnie 3 dni.

Mistrzostwa szachowe w czasie Wystawy Ż. O.

WROCŁAW (PAP). Z polecenia Polskiego Zw. Szachowego, Wrocławski Związek Okręgowy zajął się organizacją tegorocznych szachowych mistrzostw drużynowych.

Rozgrywki, w których udział weźmie przypuszczalnie 12 okręgów, odbędą się w drugiej połowie sierpnia. Zwycięska drużyna otrzyma puchar przechodni, ofiarowany przez przewodniczącą Miejskiej Rady Narodowej ob. Paszke.

Program grabarza Francji

PAUL Reynaud, obecny minister finansów w nowym rządzie francuskim od dawna już nosi zasłużony przydomek „grabarza Francji”. Paul Reynaud zyskał ten tytuł jeszcze w 1940 roku, kiedy to będąc premierem prowadził Francję do klęski, by ją ostatecznie wydać na łup Hitlerowi i zdrajcy Petainowi, któremu przekazał władzę w tragicznych dniach czerwcowych.

Wówczas, jak również i przez wiele lat później nikt nie przypuszczał, że Reynaud, doszczętnie skompromitowany, wróci jeszcze kiedykolwiek na arenę polityczną. Wbrew przewidywaniom wrócił jednak. Wypląnął na powierzchnię na brudnej fali amerykańskiej, zalewającej Francję, jako mąż zaufania trustów amerykańskich i rzecznik ich interesów. Powrócił do czynnego życia politycznego ułatwił Reynaudowi w dużej mierze Leon Blum. Podczas ostatniego kryzysu rządowego po upadku gabinetu Schumana, Blum nie szczędził wysiłków dla wprowadzenia Paul Reynaud do nowego rządu, w którym premier Andre Marie odgrywa tylko drugorzędną rolę. Faktycznymi zaś kierownikami rządu, określającymi jego politykę są Leon Blum i Paul Reynaud, obaj jak najściślej związani z monopolią amerykańskimi.

Jeszcze przed oficjalnym przedstawieniem jego programu w parlamencie, wiadomo było, że Paul Reynaud dąży jako minister finansów do pogorszenia warunków bytu szerokich mas ludowych, a w szczególności klasy robotniczej. Program jakiej Reynaud przedstawił, przekroczył najbardziej pesymistyczne przewidywania.

PAUL Reynaud zażądał nieograniczonych uprawnień i pełnomocnictw w dziedzinie gospodarczej i finansowej. Wbrew konstytucji francuskiej, która przewiduje ścisłą kontrolę parlamentu nad polityką gospodarczą i finansową rządu, Reynaud żąda od parlamentu, by zrzekł się swego prawa kontroli i pozwolił mu regulować życie gospodarcze przy pomocy dekretów i to na czas nieograniczony.

Dla jakich celów potrzebne są Reynaudowi te nadzwyczajne, niezgodne z konstytucją, pełnomocnictwa, wyjaśniają dżwalecznie poszczególne punkty jego programu. Reynaud żąda mianowicie, by rząd miał prawo redukować według swego widzi mi się urzędników państwowych, oddawać „w dzierżawę” przedsiębiorstwa znacjonalizowane, „reorganizować” ubezpieczenia społeczne, wydawać zarządzenia antystrajkowe, przeprowadzić dalszą dewaluację franka, zwiększyć podatki, a nawet zmienić budżet, uchwalony już przez Zgromadzenie Narodowe.

I to wszystko drogą dekretów, z ominięciem normalnej i obowiązującej procedury parlamentarnej.

PLAN Reynaud to plan antynarodowy, to plan zdrady najbardziej elementarnych interesów Francji. Zdaże sobie z tego sprawę cała francuska klasa robotnicza, która ustami swoich przedstawicieli w parlamencie potępiła plan Reynaud i wyraziła ostry protest przeciwko programowi rządu Blum-Reynaud-Marie, sprzecznemu z konstytucją. (x)

Zmierzch wielkiego Imperium (II)

DWIE WOJNY

Swego czasu omawiając na tym miejscu przyczyny powolnego chylecia się ku upadkowi Imperium Wielkobrytyjskiego — wskazałem na jedno z jego głównych źródeł: wzrost sił narodowo-wyzwoleńczych w poszczególnych krajach, wchodzących pośrednio lub bezpośrednio w skład korony brytyjskiej. Dzisiaj przejdę z kolei do omówienia drugiej z przyczyn kardynalnych: ofensywy politycznej i gospodarczej Stanów Zjednoczonych, zmierzającej do wyrugowania Anglików z tych wszelkich terenów, które przedstawiają zasadniczą wartość bądź to ekonomiczną, bądź to strategiczną.

GDY ZBRAKŁO WROGÓW...

Doktryna Monroe’go przeszła automatycznie do archiwów historii z chwilą, gdy pierwsze bomby, spadające na Polskę, zwiastowały drugą wojnę światową. Amerykanie, wyuczyszy grożące im ze strony Osi wielkie niebezpieczeństwo — w interesie własnym przywrócili kontakt polityczny z Europą, włączając się w łańcuch walczących państw alianckich. Mineły jednak czasy Wilsona czy Roosevelta, spełniony wobec ludzkości obowiązek (czy też mniej patetycznie: odsunięcie niebezpieczeństwa od własnych granic) nie wystarczył współczesnym Amerykanom. Zapragnęli oni konkretniejszych korzyści; Moloch poczuł się nienasyconym, a ponieważ zabrakło mu już na pożarcie wrogów — zabrał się i do własnych „przyjaciół”.

DRUGA WOJNA

O co tu Amerykanom chodzi? — O utracenie niebezpiecznych „rywali” w handlu międzynarodowym, o pozyskanie nowych rynków, o tanie surowce i o hegemonię polityczną. Aby te cele osiągnąć, trzeba było naruszyć suwerenność oficjalnych

„przyjaciół”. Pogwałcenie suwerenności jakiegos państwa łączy się zwykle z faktem wypowiedzenia

wojny. I rzeczywiście — Amerykanie wojnę tę wypowiedzieli i konsekwentnie ją prowadzą. Orężem ich jest: dolar, intryga i straszak komunistyczny.

KIERUNKI NOWEJ INWAZJI

Bezpośrednio po zakończeniu wojny z Hitlerem nowa inwazja amerykańska poszła w dwóch zasadniczych kierunkach. Na Europę i na Azję, na Bliski i Daleki Wschód. „Plan Marshalla” stał się tu nie



KIERUNEK „DOLAROWEJ INWAZJI”: AFGANISTAN, PAKISTAN...

Sprawy wszystkich Czytelników

KRUCHO Z HIGIENA

Sprytli handlarze „małego kalibru” uwijają się po wszelkich najruchliwszych punktach Krakowa, oferując różne „smakotyki”. W powietrzu unosi się brud i kurz, wzniesiony tysiącami stóp przechodniów. Kto ma wyobraźnię, ten z łatwością uzmysłowi sobie, że w każdej drobnie takiej kurzu znajdują się miliony bakterii, czyhających tylko na to, aby przedostać się do organizmu ludzkiego i stać się źródłem groźnej choroby. — Jedynie właśnie owi „handlarze” nie zdają się o tym pamiętać, nie ochraniając swoich produktów przed inwazją bakterii dosłownie niczym.

Zapytujemy Wydział Zdrowia i Higieny Zarz. Krakowa, jak długo jeszcze będzie tolerował taki stan rzeczy? — Walka z gruźlicą

i innymi chorobami infekcyjnymi musi usuwać przyczyny tych chorób, a nie tylko — ich skutki.

BEZ ELEKTRYKI

Przy ul. św. Wawrzyńca 20 znajduje się kamienica, pozostająca pod zarządzeniem miejskim, w zupełności pozbawiona oświetlenia elektrycznego. Fenomen ten zasługuje na tym większą uwagę, że elektrownia jest dosłownie o parę metrów.

Mieszkańcy powyższej realności proszą Zarząd Miejski, aby spowodował przynajmniej doprowadzenie kabla przed dom; dalsze koszty, związane z rozprawdzeniem elektryczności do poszczególnych mieszkań, przejąliby już oni na siebie.

Uważamy, że prośba ta jest słuszna i że Zarząd Miejski powinien wszcząć odpowiednie kroki celem jej zrealizowania.

tylko planem gospodarczym, ale i strategicznym: pozwolił on na zdobycie tanim kosztem w przeciągu krótkiego czasu aż 16-tu państw macierzystych plus ich posiadłości zamorskie.

Najbardziej, rzecz prosta, zależało Amerykanom na osłabieniu i podporządkowaniu sobie Anglii wraz z wszystkimi podległymi jej wpływom krajami. Ciężka sytuacja Anglii po wojnie ułatwiła w dużym stopniu działania. Bazy wojskowe, zachowane częściowo z czasów wojny, poży-

Więści z ZSRR

DWA ZBIORY ROCZNIE Z JEDNEJ GRUSZY

Na terytorium Stacji doświadczalnej dla upraw subtropikalnych i południowych w Soczi, miczurinowiec Zorin stworzył jedyny na świecie sad wieloletnich grusz. Grusze te dają dwa plony owoców rocznie. Opracowany przez Zorina sposób rozmnażania gruszy wieloletniej za pomocą szczepienia pozwoli na jej szybkie rozpowszechnienie w sadach kołchozów Kubańskich.

KARPIE NA PLANTACJACH RYŻU

Na zalewane wodą plantacje ryżowe kołchozów obwodu Kżył Ordynskiego (Kazachsta) wpuszczone zarybek karpia w ilości wielu tysięcy sztuk. Hodowla karpia na plantacjach ryżu przynosi poważne korzyści. Każdy hektar bowiem daje rolnikom do 450 kg pierwszorzędnej ryby. Prócz tego hodowla ryb podnosi urodzajność ryżu.

ŁĄCZNOŚĆ RADIOWA PRZY ŻNIWACH

Traktorzyści i kombajnery obwodu Rostowskiego, pracujący przy żniwach w znacznym oddaleniu od wiejskich osiedli, na wielką skalę korzystają z łączności radiowej. Na stacjach maszynowo-traktorowych pracuje około tysiąca krótkofalówek, łączących brygady maszynowo-traktorowe z siedzibami stacji i kołchozami.

Powieść o PRAUDZIWYMI CZŁOIKOWIEKU

w/g Borysa Polewoja



Usczęśliwiony Aleksiej uzyskał jednak na komisji list polecający do RKU. Nazajutrz rano miał odjechać — jeszcze nie na front, a do kadr uzupełniających, poćwiczyć. Późnym wieczorem poszli we trójkę — Aleksiej, Struczkow i Zina — do lasu na spacer pożegnalny.



W Moskwie Aleksiej od razu prosto z autobusu pobiegł do RKU. I tu spotkało go pierwsze niepowodzenie. Pułkownik Mirowski wyjechał na delegację, z której nie przedko miał wrócić. Nikt nie chciał słyszeć o lotniku bez nóg.



Od urzędu do urzędu odsyłano Aleksieja, który był już w krańcowej rozpacz, ale nie poddawał się. Dotarł do naczelnego dowództwa, otrzymał wreszcie list polecający do departamentu kadr i — przydział do szkoły lotniczej ćwiczebnej. To był wielki dzień Aleksieja.



W szkole Aleksiej był oddany pod dowództwo porucznika Naumowa, małego, długorekiego, ruchliwego wygi. Z drżeniem wsiadał Aleksiej do samolotu. Trudno było przetrzeć przez burtę sztuczne nogi. Naumow obserwując Aleksieja przez lusterko zdumiał się wyrazem jego twarzy w chwili, gdy samolot unióś się w górę — takiego wyrazu szczęścia i jakby bólu jednocześnie nigdy nie obserwował. Po twarzy Mieresjewa płynęły łzy.



Naumow zrozumiał, że lotnik nie jest początkującym fuksem — maszyna szła pewnie, równo, czuło się rękę pilota „z bożej łaski”. Po skończonym locie Naumow wyszedł z kabiny przytupując. — No, co? zmarzłeś? Patrząc go, taki mróz, a on w kamaszkach! — Ja nie mam nóg — powiedział Aleksiej, uśmiechając się do swoich myśli. — Co to znaczy, nie masz? Chore, czy ranne? Pokaż! Naumow oczom nie wierzył. Przekonawszy się, objął Aleksieja i mocno go pocałował. C. d. n.

Sierpień
12
Czwartek

Klary
Bodzisława

Dzisiaj urodzeni odznaczają się sprytem i dużą obrotnością w prowadzeniu interesów.

P.I.H.M. przewiduje że...

w czwartek dnia 12 sierpnia br. w Karpatach i Tatrach będzie zachmurzenie zmienne, na ogół jednak duże, z przelotnymi epadami pochodzenia urzowego. Temperatura na Podkarpaciu i w dolinach około 22°C w górach 12°C. Wiatry na ogół słabe z kierunków zmiennych.

Co, gdzie i kiedy

TEATRY
na dzień 12 sierpnia
Miejski Stary Teatr — (mała sala) godz. 19.45: „Już nigdy nie skłamię”.
TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 19.30: „Gdzie diabeł nie może...”.
Teatr Operetka (Lubicz 48) — godz. 19.30: „Domek trzech dziewcząt”.
Pałac Sztuki — wystawa arcydzieł malarstwa polskiego: Axenowicza, Boznańskiego, Fajfata, Gottlieba, Malczewskiego, Mehoffera, Podkowińskiego i in. otwarta codziennie od godz. 10—16.

KINA
na dzień 12 sierpnia
Świt: „Gasnący płomień” — godz. 15, 17.30, 20.
Warszawa: „Okoliczność łagodząca” — godz. 15, 18, 20.
Apollo: „Moja miła”, godz. 16, 18, 20.
Sztuka: „Kwiat miłości”, godz. 16, 18, 20.
Uciecha: „Dragonwyk” — godz. 16, 18, 20.
Wanda: „W pogoni za mężem” — godz. 15.30, 17.45, 20.
Gdańsk: „Pigmalion”, godz. 16, 18, 20.
Wolność: „Weseli pensjonat” — godz. 16, 18, 20.

RADIO
na dzień 13 sierpnia 1943 r. (piątek)
Godz. 6.20: Audycja poranna. 6.15: Dziennik. 6.30: Muzyka. 8.55: Informacje ogólnopolskie. 12.45: 1. „Wieś w polskiej prasie”. 2. Pogadanka Naczelni. Komitetu Odbudowy Wsi. 13.45: IV audycja z cyklu: „Kompozytor Tygodnia — Maurycy Ravel”. 15.00: „Chrońmy przyrodę ojczystą”. 15.45: Kwadrans muzyki lekkiej. 17.15: Koncert dla przedowników pracy. 18.00: „Mówi Wystawa Ziemi Odrzyżanych”. 19.00: Audycja Organizacji „Służba Polsce”. 21.30: Dziennik wieczorny. 22.00: Muzyka taneczna. 23.00: Ostatnie wiadomości.

Komunikaty

ODDZIAŁ AUTOMOBILKŁUBU POLSKI W KRAKOWIE zawiadamia zainteresowanych, że w dniach od 21—25 bm. odbędzie się zjazd plekietowy do Wrocławia organizowany przez tamt. Oddział A. P. Nader ciekawy program zjazdu winien zainteresować szersze koła automobilistów. Bliższych informacji udzieli sekretariat A. P. w godzinach urzędowych ul. Mikołajska 4, tel. 586-16.

EMERYCI WOJSKOWI Związek przyjmuje zamówienia na węgiel i żarówki.

CZŁONKOWIE ZAMP (BYŁY AZDM „ZYCIE”, ZNMS, ZMW „Wici” I ZMD) zbiera się w dniu 15. VIII. 1943 r., o godz. 7 rano na ul. Basztowej 15, p. 1 i wezmą udział w przyjęciu uczestników Konferencji Młodzieży Pracującej Świata. Obecność obowiązkowa!

KOŁO PPR DOZORCÓW DOMOWYCH zawiadamia, że dnia 13. VIII. 1943 o godz. 18 odbędzie się zebranie w Kom. Miejsk. PPR Kraków, ul. Basztowa 5. Obecność wszystkich członków Koła obowiązkowa.

PAŃSIWOWA WYŻSZA SZKOŁA MUZYCZNA W KRAKOWIE ogłasza wpisy na wszystkie Wydziały objęte planem nauki na rok szkolny 1943/44. Warunki przyjęcia: ukończenie Średniej Szkoły Muzycznej lub stopień zaawansowania odpowiadający tym wymaganiom. Ilość miejsc ograniczona. Informacji udziela i wpisy przyjmuje Sekretariat PWSM Kraków, Warszawa 24, budynek I, w dniach od 16—18 sierpnia, w godz. 10—13.

DYZUR POŁOŻNICZY: Dr Szele Stanisław, Kopernika 23, tel. 597-39.

We wszystkich innych nagłych zachorowaniach w nocy, należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni, tel. 570-70.

DYZUR POGOTOWIA DENTYSTYCZNEGO Spółdzielni Pracy „Dentystyka”, ul. Krupnicza 11a. Od 9—13 wydawanie talonów na sztuczne uzębienie.

DYZURY APTEK: Kalwaryjska 27. Starowisłna 77. Krakowska 9. Grodzka 17. Mogiła 16. Łobzowska 20. Długa 88. Senatorska 5. Mikołajska 4. Rynek Główny 42.

Odpowiedzi Redakcji

OB. N. N. Adres inwalidy Stanisława Kutya: Kraków, ul. Kamienna 14, m. 4. Obecnie wywieziono go na 2 tygodnie na wieś do Woli Rzędzińskiej, poczta Tarnów.

TADEUSZ GARCZYŃSKI — NOWA RUDA, POW. KŁODZKO. Otrzymałszy 150 zł na prenumeratę „Echa” za sierpień. Pozdrowienia.

Max Kwast zawiśnie na szubienicy

Prezydent nie skorzystał z prawa łaski

KRAKÓW (zjaw). W dniu wczorajszym sekretariat Sądu Okręgowego Wydział VII karny powiadomiony został o odmownej odpowiedzi Prezydenta na prośbę o ulaskawienie Maxa Kwasta, który wyrokiem tegoż Sądu skazany został w dniu 24 lutego br. na karę śmierci.

Jak już w swoim czasie donosiłmy, gestapowiec Kwast, Polak, niemieckiego pochodzenia, był obok Heinemeyera jednym z najbardziej wyrefinowanych funkcjonariuszy tajnej policji na terenie m. Krakowa. Kwast interesował się specjalnie działalnością podziemną lewicowych ugrupowań konspiracyjnych, biorąc osobiście udział w aresztowaniu rodziny Wilkoszów, Ziembickiego, Fafary i wielu innych.

Brał on również udział w likwidacji getta krakowskiego oraz w pamiętnej egzekucji przy ul. Botanicznej w roku 1944.

W momencie załamania się III-ej Rzeszy Kwast uciekł do Niemiec,

Zagospodarowanie połudn. powiatów woj. krakowskiego

KRAKÓW (ik.). Sprawy związane z zagospodarowaniem gromad polemskich, Szałchowa, Jaworki, Biała Woda, Czarna Woda, gminy Szczawnica i pow. Nowy Targ omówiono na konferencji zorganizowanej przez Regionalną Dyrekcję Planowania Przemysłowego.

W toku obrad, którym przewodniczył wicewojewoda St. Przybysz, przedstawiono zasadnicze problemy zagospodarowania, wynikające z planu ogólnokrajowego i regionalnego, występujące na obszarze gromad polemskich w gminie Szczawnica.

Pożar w fabryce A. Piasecki

KRAKÓW (B). Groźny pożar wybuchł w nocy z dnia 10 na 11 bm. w biurach fabryki „A. Piasecki” przy ul. Wrocławskiej 17.

Krytycznej nocy około godz. 0.30 jeden z portierów pełniących wówczas służbę zauważył szalejący w biurach fabryki pożar, który objął parter i pierwsze piętro budynku.

Gdy Straż Pożarna zaalarmowana przez niego o wypadku przybyła na miejsce około godziny 1 w nocy, płomienie zdążyły już objąć mieszczący się na parterze pokój biura technicznego, położony o piętro wyżej gabinet naczelnego dyrektora Szalaka, oraz znajdujący się na drugim piętrze pokój wydziału planowania.

Strażacy w śnie jednego plutonu (dwa samochody) natychmiast przystąpili do zlokalizowania szalejącego ognia, co udało im się całkowicie, dzięki czemu dalsze obiekty fabryczne ocalały.

Objętej pożarem części budynku nie udało się jednak ocalić i buchające płomienie całkowicie zniszczyły wyżej wymienione pokoje biurowe.

Na miejsce pożaru przybyła specjalna komisja Straży Pożarnej oraz M. O., która przystąpiła do ustalenia przyczyn pożaru. Według informacji uzyskanych od jednego z członków

gdzie przypadkowo został rozpoznany.

Po wyroku w Krakowie w lutym br. sprawę powyższą rozpatrzył Sąd Najwyższy, zatwierdzając wyrok pierwszej instancji.

Wyrok na zbrodniarzu wykonany będzie w najbliższych dniach.

Musimy godnie przyjąć delegację młodzieży demokratycznej

KRAKÓW (ik.). W niedzielę przybędą do naszego miasta delegaci młodzieży pracującej, którzy biorą udział w Konferencji, zorganizowanej przez Światową Federację Młodzieży Demokratycznej w Warszawie.

Kraków już od dłuższego czasu czyni przygotowania, by przyjąć gości jak najserdeczniej. Przyjazd zapowiadany jest w niedzielę o godzinie 7.30 rano. Na dworcu udekorowanym chorągwiami państw, których młodzież bierze udział w Zjeździe, emblematem FMD, oraz transparentami powita przybyłych im. Związku Młodzieży Polskiej ob. Strzałkowski, po czym odświętnie przybrzanymi ulicami przeciągnie się przy Grobie Nieznanego Żołnierza i żołnierzy radzieckich, celem złożenia wieńców.

Po spożyciu śniadania w salach spółdzielni „Zwrotnica” (dawniej Hawelka) nastąpi zwiedzanie miasta. W godzinach popołudniowych odbędzie się w parku Jordana wielka zabawa ludowa, którą urozmaicią występy grup regionalnych i zespołów świetlicowych. Wieczorem nastąpi odjazd do Katowic.

Nie wątpimy, że mieszkańcy Krakowa przyjmą owacyjnie przedstawicieli młodzieży demokratycznej —

Wyróżnienie dziennikarzy

Komisja Kultury i Sztuki przy Woj. Radzie Narodowej przyznała na wniosek Prezydium Krak. Oddziału Z. Z. Dziennikarzy RP z Funduszu Kultury Narodowej wyróżnienia finansowe dziennikarzom:

Mieczysławowi Klecie, Adamowi Mikulskiemu, Zbigniewowi Kwiatkowskiemu, Fryderykowi Łęskiemu, Henrykowi Markiewiczowi, dr Fabianowi Szlangowi, Ludwikowi Szczepańskiemu i Władysławowi Szydłowskiemu.

Sprawca wielkiej kradzieży w Rzymie — stanie przed sądem w Krakowie

KRAKÓW (kri). Dnia 23 sierpnia br. Sąd Okręgowy w Krakowie będzie rozpatrywał sprawę Aleksandra Wołowskiego, oskarżonego o kradzież powierzony mu w Rzymie przez Marię Lasocką biżuterii i różnych kosztowności ze złota, brylantów i perel.

Szczegóły procesu podamy w najbliższym czasie.

Dzieci z Westfalii były na koloniach RTPD

KRAKÓW (ik.). W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych zawiąta do naszego miasta 120 osobowa wycieczka polskich dzieci i młodzieży robotniczej z Westfalii, którzy bawili w Polsce na kolonii RTPD w Jasienicy koło Skoczowa.

Gości powitał pelmocownik RTPD na woj. krakowskie, ob. Tobiasiewicz. Po obiedzie spożyty w Kawiarni Akademickiej, wycieczka zwiedziła miasto, po czym udała się do salin wileckich.

Dzieci i młodzież pochodzą z polskich ośrodków robotniczych w Essen, Dortmundzie i innych miastach westfalskich. Wszyscy uczestnicy wycieczki mówią prawie dobrze po polsku, a pobyt w wakacjach w ojczyźnie ugruntował jeszcze znajomość rodzimego języka.

Dzięki sprawności Milicji Wodnej zmniejszyła się liczba ofiar Wisły

KRAKÓW (B). Sezon letni sięga obecnie zenitu i po obu brzegach Wisły roi się od plażowiczów „smażących” się w promieniach palącego słońca. Każdy pragnie uzyskać „modną” w okresie kaniкуły czekoladową barwę skóry.

Tylko funkcjonariusze Wodnego

Posterunku MO, do obowiązków których należy opieka nad amatorami wiślanych kąpiei nie mają czasu na opalanie.

Dyżurujący na wieżycze obserwacyjnej milicjant bez przerwy obserwuje przez silną lunetę trzechkilometrowy odcinek Wisły. Załoga ratownicza czeka stale w pogotowiu, aby natychmiast przyjść z pomocą tonącemu.

W tym samym czasie inni funkcjonariusze patrolują dalsze odcinki górnego i dolnego biegu rzeki.

W porównaniu z rokiem ubiegłym praca na posterunku wodnym nie nastęca już tak dużo trudności, gdyż obecnie posiada on do swej dyspozycji sześć łodzi (w tym doskonałe motorówki-ślizgowce), koła ratunkowe i inne środki pomocnicze niezbędne przy ratowaniu tonących. Sprzętowi i sprawności milicjantów ze służby wodnej należy zawdzięczać, że liczba ofiar Wisły w porównaniu z ubiegłymi sezonami wydatnie się zmniejszyła.

Według danych statystycznych liczba śmiertelnych ofiar dotychczas wynosi 8 osób natomiast liczba uratowanych w tym sezonie 9 osób. Należy podkreślić, że spośród uratowanych większość stanowili „amatorzy” wyrobów PMS.

Ponieważ wielu z kąpiących lekceważy niebezpieczeństwo nieuregulowanych odcinków Wisły powodując tym samym wypadki, organa MO przypominają raz jeszcze, że kąpiel na odcinku między Wawelem a Skalką (przy lewym brzegu) jest zabroniona i winni przekroczenia tego zarządzenia będą karani.

HUTNICZY INSTYTUT SPAWALNICZY

ODDZIAŁ W KRAKOWIE
Aleja Mickiewicza 5
(6mach Państw. Szkoły Przemysłowej)
telefon 535-72

zawiadamia, że w dniu 16 sierpnia 1943 r. rozpoczynają się kolejne

KURSY SPAWANIA acetylenowego i elektrycznego

trwające każdy dwa miesiące. Zajęcia prowadzone są w godzinach od 14-tej do 18-tej. Informacje, zapisy w sekretariacie Oddziału w godz. od 10 do 14-tej.

Droga k. Białego Dunajca zamknięta

KRAKÓW. Z powodu przystąpienia do układania nawierzchni betonowej na drodze Kraków—Zakopane, na odcinku Białego Dunajca przejazd bezpośredni zostanie zamknięty z dniem 16 bm.

Objazd odbywać się będzie w pobliżu budowy trasą starej drogi. (ik)

Uczniowie szkół zawodowych nie mogą korzystać z kart I. kat.

Miejski Wydział Aprobacji zawiadamia, iż na podstawie zarządzenia Ministra Aprobacji — uczniowie szkół zawodowych stopnia licealnego zostali z dniem 1 września br. wyłączeni z prawa do kart zaopatrzenia I kategorii.

Nie wyklucza to jednak otrzymywania przez nich kart zaopatrzenia z innego tytułu np. jeśli jednocześnie są zatrudnieni w zakładach pracy, uprawnionych do kart zaopatrzenia, lub jeżeli są członkami rodzin pracowników uprawnionych do kart zaopatrzenia. W tym ostatnim wypadku mieliby prawo do karty żywnościowej IR (pierwszej rodzinnej) i otrzymywaliby przez właściciele zakładów pracy, a nie przez dyrekcje szkół.

Karty IR dla osób po sześćdziesiątce

Miejski Wydział Aprobacji zawiadamia, iż stosownie do wyjaśnienia Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego — prawo do kart zaopatrzenia kat. IR (pierwszej rodzinnej) mają wszystkie osoby, które ukończyły 60 lat życia, a zatem i żony uprawnionych względnie inni członkowie rodziny, jeżeli przekroczyli 60 rok życia.

Zatwierdzenie wyborów w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Krakowie

Minister Kultury i Sztuki zatwierdził wybory Senatu PWSM na stanowisko Rektora i Prorektora uczelni na nadchodzącą dwuletnią kadencję. Funkcję Rektora będzie pełnił dotychczasowy rektor prof. Zbigniew Drzewiecki, prorektorem został prof. Bronisław Rutkowski.

Dodatkowy kurs przygotowawczy

Sekcja Naukowa Związku Studentów Inżynierii organizuje dodatkowy 2-tygodniowy kurs przygotowawczy z zakresu przedmiotów wymaganych na egzaminie konkursowym na I rok studiów Wydziału Inżynierii. Zgłoszenia w lokalu Związku, Aleja 3-go Maja 7 (Oleandry) III p., w godz. 11—13, do dnia 17 bm. włącznie.

Ostrzeżenie

Dnia 5 bm. wydalili się z domu umysłowo chorego Stefana Załuski zamieszkałego w Krakowie, ul. Dietla 73, m. 16 — zabierając ze sobą kilka materiałów jedwabnych i 2 kupy wełniane. Ostrzeżenie się przed kupnem.

Rysopis: Bez lewej nogi — ubrany w czapkę zieloną, bluzę podartą brązową, spodnie popielate zniszczone. Ktokolwiek wiedziałby coś o zaginionym, proszony jest o zawiadomienie matki lub II. Komisariat M. O. na Wolnicy.

SPORT

Dwa mecze ligowe w Krakowie

W najbliższą sobotę o godz. 18 na boisku Wisły rozegrane zostaną bardzo ciekawe mecze ligowe pomiędzy Tarnovią a Wisłą.

Goście, którzy odmieśli już w drugiej rundzie dwa cenne zwycięstwa nad Legią i Ruchem, będą chcieli udowodnić, iż znajdują się naprawdę w dobrej formie.

Z drugiej strony Wisła po wysokim zwycięstwie nad Legią będzie dążyła do zdobycia dalszych punktów, które pozwoliłyby jej w niedługim czasie awansować na drugie miejsce w tabeli.

Niemniej ciekawie zapowiada się mecz Garbarni z Polonią Bł., który zostanie rozegrany na boisku Garbarni w niedzielę o godz. 18.15.

Obie drużyny znajdują się w krytycznej strefie „spadkowej”, muszą zbierać w każdą niedzielę ligowe punkty, które pozwoliłyby im na odalenie od siebie widmą spadku.

Docenając odpowiednio międzyligowe spotkanie tak Garbarnia, jak i Polonia Bł. wystąpią w swych najbliższych składach.



OLIMPIADA

Bokserzy spisują się dobrze

Dziś walczą w ćwierćfinale

(Cbstuga własna „Echa Krakowa“)

Z polskich olimpijczyków walczących we środę w Londynie, najlepiej spisali się znów bokserzy.

Podczas gdy kajakarze zajęli dziesiąte miejsce w dwójkach i siódme w jedynkach, a szermierze przegrali dwie półfinałowe walki, dwaj nasi pięściarze, Szymura i Chychła odnosząc piękne zwycięstwa przez k. o., zakwalifikowali się do ćwierćfinału.

Okazało się, iż pierwsze zwycięstwo Szymury odniesione przedwcześnie nad Joachimem, dawało mu awans do drugiej rundy, a nie do ćwierćfinału, do którego uitorował sobie drogę wczoraj po pokonaniu Quitcona (Portorico).

Również do ćwierćfinału zakwalifikował się Chychła po zwycięstwie nad Obeyesekere (Ceylon).

Dzisiaj w ćwierćfinale walczą: Antkiewicz z Koreańczykiem Bung-Nan-Su, Chychła z Włochem Ottavio, a Szymura z Argentczykiem Cia.

W półfinałowym spotkaniu piłki nożnej Jugosławia wygrała z Anglią 3:1.

Chychła i Szymura nokautują

Kolczyński przegrywa

Szymura zwycięża Quitcona

W dniu wczorajszym odbyło się eliminacyjne spotkanie pięściarskie między Szymurą a Quitcon'em (Portorico).

Po niezwykle dramatycznej walce spotkanie to zakończyło się pięknym zwycięstwem Szymury, który tym samym zakwalifikował się do walk ćwierćfinałowych.

Zwycięstwo Polaka jest nielada sensacją, niemniej jednak jest w zupełności zasłużone.

Quitcon, który przedwcześnie znokautował Francuza Roud, był zdecydowanym faworytem w spotkaniu z Polakiem. Nie reprezentował on jednak wysokiej klasy pięściarskiej, a jego jedynym atutem to niezwykle morderczy cios.

Już w pierwszej rundzie Polak gwałtownie rusza do ataku, zasypując swego przeciwnika gradem ciosów, które niestety nie robią wielkiego wrażenia na Quitcon'ie. Murzyn stara się nawiązać walkę na dystans, by

jednym ze swoich ciosów zakończyć walkę przed czasem. Nie udaje mu się to jednak, gdyż Polak jest w ciągłym ataku i niejednokrotnie miał Murzyna na linach. Pierwsze starcie wygrywa Polak.

W drugiej rundzie Murzyn stawia wszystko na jedną kartę i z niesamowitym impetem rusza na Polaka. Ten jednak umiejętnie kontruje i z kolei sam przechodzi do ataku. Murzyn jest wyraźnie speszony i nie wykazuje już tej zacietochy, jak w pierwszej rundzie. Walka jest niezwykle dramatyczna i na obu zawodnikach widać już przemęczenie, przy czym Szymura wykazuje lepszą kondycję fizyczną.

Trzecia runda to niezwykle piękna końcówka i finisz Szymury. Polak jest stale w ataku, a Murzyn slania się już na nogach, kładzie się na liny lub też pada w clinche. Wreszcie sędzia przerywa walkę i ogłasza zwycięstwo Polaka przez f. k. o.

Chychła zwycięża przez k. o.

Nasz reprezentant w wadze półśredniej Chychła zakwalifikował się do ćwierćfinału po zwycięstwie nad Obeyesekere (Ceylon).

Polak wygrał tę walkę przez k. o. w drugiej rundzie i według opinii fachowców zaprezentował się jako bokser o najlepszym ciosie w swej kategorii.

Porażka Kolczyńskiego

Kolczyński, który dostał się walkowerem do drugiej rundy, rozegrał pierwszą walkę z Urugwajczykiem Martinezem, przegrywając niezasłużenie na punkty.

Kolczyński walczący słabiej przez pierwsze dwie rundy, rozegrał się w trzeciej, ale imponujący finisz nie wystarczył na wywalczenie zwycięstwa.

Werdykt sędziowski przyznający zwycięstwo Martinezowi, spotkał się z głośnym sprzeciwem widzów.

Drugi Dzień Międzynarodowego Maratonu Motocyklowego

PRAGA. Drugi dzień MMM był bardzo ciężki, a upał i złe drogi spowodowały liczne defekty maszyn. Szereg zawodników już w drugim etapie odpadło, między innymi z zawodników polskich odpadli: Wróbel (PKM) i Morawski (Okęcie).

Doszło również do szeregu poważnych kontuzji na trasie.

Cieszkowski (Okęcie) doznał z kilku naszych kontuzjonowanych zawodników najbardziej dotkliwych obrażeń, a mianowicie lekkiego wstrząsu mózgu i przebywa obecnie w szpitalu.

Drużyny polskie wykazują dużą karność, lecz zawodnikom brak jest rutyny międzynarodowej w tego rodzaju ciężkiej imprezie.

Po dwóch dniach w klasyfikacji drużynowej prowadzi Czechosława-

W najbliższą niedzielę czeka nas nowa porcja emocji ligowych.

Podobnie jak na początku wiosennej rundy, tak i obecnie po wakacyjnej przerwie prawie wszystkie zespoły wykazują nierówny poziom, co znajduje swój wyraz w szeregu niespodzianek jakie padają w każdą niedzielę.

Najlepszą obecnie formę wykazują dwie krakowskie drużyny: Cracovia i Wisła, to też słusznie należałoby im te czołowe lokaty, które okupują.

Ale zdobyć pierwsze czy trzecie miejsce — to jeszcze nie wszystko.

TRZEBA JE UTRZYMAĆ

i to możliwie jak najdłużej.

Łatwo to przychodzi, gdy się gra ze słabym przeciwnikiem i na swoim boisku — gorzej gdy się jedzie do drużyny znanej ze swych umiejętności i groźnej u siebie.

Taki właśnie wyjazd czeka lidera tabeli — Cracovię w najbliższą niedzielę.

Mecz z ZZK w Poznaniu będzie ciężkim orzechem do zgrzyżenia dla biało-czerwonych, którzy muszą dać z siebie maksimum ambicji, by wywieźć zwycięskie punkty.

Jeśli drużyny krakowskiej uda się uzyskać zwycięstwo, a przynajmniej remis, to zabezpieczy sobie na długo zaszczytną pozycję lidera tabeli.

W KRAKOWIE: WISŁA — TARNOWIA I GARBARNIA — POLONIA BYT.

Ciekawie zapowiadają się dwa mecze ligowe w Krakowie: sobotni Wisły z Tarnovią i niedzielny — Garbarni z Polonią bytomską.

Pomimo iż przeciwnicy krakowskich drużyn zajmują w tabeli końcowe miejsca, reprezentują jednak w chwili obecnej niezłą klasę, a zagrożenie widmem spadku do drugiej Ligi, dażyć będą na pewno do uzyskania jak najlepszego wyniku.

Szczególnie ciekawie zapowiada się mecz Tarnovii z Wisłą. Zespół tarnowski po ostatnich dwóch sukcesach nad Legią i Ruchem zaczyna być rewelacją sezonu. To też Wisła chcąc wygrać to spotkanie nie może bagatelizować sobie przeciwnika i grać tak ambitnie, jak w meczu z Legią.

A propos Legii: drużyna wojskowych po niefortunnej porażce z Wisłą dążyć będzie do zrehabilitowania się przed swoją publicznością, grając w niedzielę z LKS-em. Jeśli jej się to uda, to wówczas drużyna warszawska może znów wywindować się do góry tabeli.

RUCH — WARTA

Drugi zespół czołówki ligowej, przechodzący ostry spadek formy — Ruch gra w niedzielę na swoim boisku z Wartą.

Wynik tego spotkania jest nader trudny do przewidzenia i nawet jesteśmy skłonni wierzyć w zwycięstwo „zielonych“, chyba, że po ostatniej porażce z Tarnovią, mistrz wiosennej rundy zabrał się energicznie do pracy, by nadrobić utracony teren.

cja — 0 punktów karnych, przed Polską — 13 pkt. karnych, Włochami — 170 pkt. karnych i Węgrami — 400 pkt. karnych.

W klasyfikacji indywidualnej bez punktów karnych jedzie 29 zawodników, w tym z Polaków: Urbanak (Okęcie), oraz z I Drużyny Narodowej: Jankowski, Brun i Dąbrowski.

Proszę zapamiętać

Krakowski Klub Cyklistów i Motocyklistów zawiadania wszystkich członków klubu, że w dniu 14 bm. (sobota) organizuje raid motocyklowy na „Wystawę Ziemi Odzyskanych“ we Wrocławiu.

Wyjazd w sobotę o godz. 15-tej sprzed lokalu klubowego, Basztowa 6.

Zgłoszenia w sekretariacie klubu codziennie od godziny 19—20-tej.

Przed trzecią niedzielą jesiennej rundy

W każdym razie w niedzielę będziemy świadkiem jednego z najbardziej ciekawych meczów dnia.

Druga drużyna Śląska — AKS gra z Widzewem w Łodzi i ma teoretyczne szanse na zdobycie dwóch punktów i poprawienie sobie wyraźnie dorobku bramkowego.

Ale nie należy zapominać, że w pierwszej rundzie AKS u siebie wygrał zaledwie 1:0 z Widzewem i to po ciężkiej walce. Dlatego i tym razem lepiej przygotować się nawet na niespodziankę, jaką byłoby w tym wypadku remis lub zwycięstwo gospodarzy.

W ostatnim wreszcie spotkaniu trzeciej niedzieli jesiennej rundy będzie mecz Polonii warszawskiej z Rymerem w Rybniku.

Pierwsze zawody wygrała wysoko Polonia, lecz obecnie Rymer mający „nóż na gardle“, powinien zrewanżować się „czarnym koszulom“ i uzyskać tak bardzo mu potrzebne do utrzymania się w Lidze 2 punkty.

Czy na skutek wyników, jakie padną w najbliższą niedzielę, dojdzie do przegrupowania w tabeli, czy też zachowa ona swój obecny charakter — przekonamy się za 3 dni... T. D.

Nowy trener Cracovii

KRAKÓW. Doskonały trener Cracovii, Pruha, opuścił Kraków i wyjechał do Pragi. Powodem wyjazdu Pruhy było nieotrzymanie dalszego urlopu ze swego miejsca pracy. Pruha pracuje w urzędzie miejskim w Pradze jako urzędnik. Doskonałe wyniki, jakie osiągnęła Cracovia w ostatnim czasie, są zasługą półrocznej wyteżonej pracy tego trenera. Zarząd Cracovii i piłkarze pierwszej drużyny zgotowali mu serdeczne pożegnanie, wręczając cenne upominki.

Miejsce Pruhy zajął b. reprezentacyjny piłkarz Polski i zawodnik Cracovii, Malczyk.

OGŁOSZENIE PRZETARGU REKTORAT AKADEMII GÓRNICZEJ (Komitet Rozbudowy) w KRAKOWIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót budowlanych:

- 1) Odbudowa dziedzińca południowego,
- 2) Odbudowa piwnic w części południowej gmachu,
- 3) Postawienie szopy, wykop dołów, lasowanie wapna, ogrodzenie budowy itd.

związanych z odbudową gmachu Akademii Górniczej w Krakowie przy Alei Mickiewicza 30.

Podkłady ofertowe oraz bliższe wyjaśnienia można otrzymać za zwrotem kosztów w Akademii Górniczej w Krakowie przy Al. Mickiewicza 30, wysoki parter, Nr. pokoju 65, w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach (bez godła firmy) z napisem: „Oferta na wykonanie robót w gmachu głównym Akademii Górniczej w Krakowie“ należy składać do skrzynki ofertowej w Akademii Górniczej, adres jak wyżej, do dnia 24 sierpnia 1948 r., godziny 12-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium do kasy i Urzędu Skarbowego w Krakowie przy ul. Wiśniej 7, na rachunek sum depozytowych Akademii Górniczej, w wysokości 1 proc. sumy oferowanej. Wadium to będzie zwrocone oferentom, którzy nie utrzymają się przy przetargu po jego rozstrzygnięciu. Oferty bez złożonego wadium nie będą rozpatrywane (z wyjątkiem firm, które są zwolnione od składania wadium, na co należy załączyć do oferty odpowiednie oświadczenie).

Czas trwania robót określa się na: ad 1) 1 miesiąc, licząc od dnia podpisania umowy, ad 2) 2 miesiące, ad 3) 1 miesiąc.

W czasie trwania robót i przy ich odbiorze obowiązują być „warunki ogólne i szczegółowe“ obowiązujące przy wykonywaniu robót budowlanych dla Skarbu Państwa, oraz warunki specjalne, które są do przegładzenia w Akademii Górniczej, adres jak wyżej.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 24 sierpnia 1948 r. o godzinie 13-tej w Akademii Górniczej w Krakowie zastrzegając sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia podanych w ofercie ilości robót, wagi, wyłączenie pewnych robót oraz unieważnienie przetargu bez żadnego odszkodowania.

Przewodniczący Komitetu Rozbudowy REKTOR AKADEMII GÓRNICZEJ

(—) Dr Walery Goetel

2058

OGŁOSZENIE

ELEKTROWNIA MIEJSKA W KRAKOWIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie ujęcia wody w korycie Wisły.

Podkłady ofertowe można otrzymać w godzinach urzędowych w Oddziale Budowlanym Elekrowni przy ul. Dajwór 27, gdzie również będą do wglądu ośnośne plany.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaku firmy można składać w Sekretariacie Elekrowni Miejskiej, Dajwór 27, do dnia 23. VIII. 1948 r., do godz. 9-tej, po czym o godz. 9.15 nastąpi otwarcie ofert w obecności oferentów.

Do oferty dołączyć należy kwit na złożone w kasie Elekrowni wadium w wysokości najmniej 2 proc. oferowanej kwoty.

Elekrownia Miejska w Krakowie zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty, bez względu na wysokość oferowanej kwoty, unieważnienia przetargu bez podania powodów, oraz prawo zmniejszenia, względnie zwiększenia zakresu robót.

2050 Elekrownia Miejska w Krakowie

PRZETARG NIEOGRANICZONY Nr. 47/48

Zarząd Odbudowy Kolei Państwowych w Krakowie

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na zaopatrzenie w wodę stacji Dębica, budowę pompowni i rurociągów.

Formularze ofertowe wydaje Wydział Techniczny Zarządu Kraków, pokój Nr. 23, II p., ul. Pawia 8. Termin składania ofert upływa dnia 24. VIII. 1948 r. o godz. 10-tej. Otwarcie ofert tegoż dnia o godz. 10.30. Do oferty należy dołączyć pokwitowanie Kasy Zarządu o złożeniu wadium w wysokości jeden proc. sumy oferowanej.

2061 Zarząd Odbudowy K. P. w Krakowie

JASNOWIDZ ZWAPODU

Badacz nauki jogów, psycholog-doradca

Przepowiada przyszłość z intuicji i autosugestii, układu planetarnego, i pisma, reki i czoła. Kabaly i systemu TAMO Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 19a 361-g

Nauka

I wychowanie

WAKACYJNY Kurs pisania na maszynach Polskiej YMCA — Kraków, Krowoderska 8. 326-g

MATEMATYKI średniej, wyższej, FIZYKI, CHEMII, MECHANIKI NAUCZA student Politechniki. Zgłoszenia Kraków: SZCZEPAŃSKA 3/5. — PRZYGOŁOWUJE DO EGZAMINÓW KONKURSOWYCH 360

NAUCZYCIELA ćwiczeń cielesnych (równocześnie wychowawca internatu) poszukuje Państw. Szkoła Przem. Drzewnego Zakopane. Pobory — mieszkanie, utrzymanie. Pełne kwalifikacje, samotni. Pośada wolna od I. IX. 48 r. Do podania dołączyć odpis dyplomu i życiorys. 2060-k

Lokale

ZAMIENIE parterowe mieszkanie w śródmieściu. 2 pokoje z kuchnią bez izejntki na odpowiedzialnie na piętrec. Szczegóło osobicie. Zgłoszenia Echo Krakowa pod „347“. 347

Różne

ZAMIENIE urządzenie 2 pokoj z kuchnią, z pianinem i l. p. na Dolnym Śląsku — (Wałbrzych) na odpowiedzialnie w Krakowie. Zgłoszenia Echo Krakowa pod „346“. 346

Zguby — kradzieże

SKRADZIONO 7-go sierpnia na Placu św. Ducha portfel wraz z dokumentami prawem jazdy Nr. 2510, legitymację służbową PKS na nazwisko Ignacy Pyzowski, Zakopane. 356-g

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą na nazwisko Urbaniec Piotr, gromada Kaszów, pow. Kraków. 357-g

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, kartę RKU Miechów oraz legitymację PPR na nazwisko Patola Bolesław. 358-g

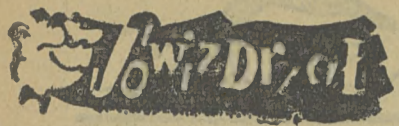
ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej na nazwisko Wito Tadeusz wydaną przez R.K.U. Miechów. 359-g

ZGUBIONO zaświadczenie rejestracji wojskowej — Kraków-Miasto na nazwisko Zieliński Józef. 262-g

A. FISCHHAB
KRAKÓW GRODZKA 46
TEL. 565-17



SZYLDY
ETYKIETY TŁOCZONE
W RÓŻNYCH KOLORACH



Nie zapomnij wstąpić do „Wesołego Miasteczka”

na WZO



Kiedy po trudach zwiedzania pawilonów Wystawy Ziemi Odzyskanych, pełen wrażeń i problemów podróżnik pragnie odpocząć i rozweselić się, kieruje swe kroki na teren „Wesołego Miasteczka”, które rozłożyło się szeroko w pobliżu działu społeczno-gospodarczego. Zmęczony podróżnik ma jeszcze żywo w pamięci scenę karmienia bobrów: mądre zwierzątka stają na tylnych łapkach, podpierając się potężnym ogonem i w postawie „służ” przyjmują pokarm z rąk swego opiekuna. (5). Scena, o której myślał przed chwilą, ożyła go tak, że zapomina o zmęczeniu i już w radosnym nastroju wkracza na teren „Wesołego

Miasteczka”, gdzie oczekują go najmniej frapujące wrażenia, niż w pozostałych częściach Wystawy. Oczywiście przykuwa z dala „Diabelski

młyn” (4) w t. zw. „Małym Praterze”. Wagoniki napełnione pasażerami, młodymi i dorosłymi, wirują mu w oczach różnobarwną tęczą i cięszą gamą kolorów. Przed „Gabinetem złudzeń optycznych” i „Gabinetem śniechu” (1) — tłumy cisną się, by zobaczyć osobliwości, jak np.: „głowę bez tułowia”. Obok hinduskiej yoga zapowiada, że „Miss Nina”, najwspanialsze medium świata i „Wesołego Miasteczka” powie każdemu o losie, co go czeka i nie czeka za marne 60 zł., a młodzieży szkolnej za jedne 40 zł. Pani Nina, z przepaską na oczach odpowiada na pytania „rzetelnie i tylko szczerą prawdę”. Pani Nina również zgadnie, jaką kartę wyciągnie ktoś z podanej przez hinduskiego yoga talii, — zresztą jest w ogóle bardzo utalentowana. Także horoskop za 50 zł. pani Nina chętnie każdemu podaje.

Wreszcie Hindus macha rękami, zapala pałeczkę, wkłada tę zapaloną pochodnię parę razy do ust, w międzyczasie polyka ogień i wypuszcza z ust fontannę płomienia. Wszyscy obecni zamierają z przerażenia, nie mniej efekt jest wspaniały.

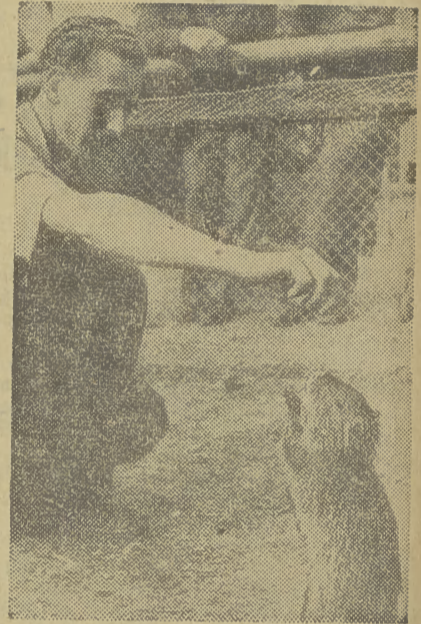
Nasz podróżnik, syt wrażeń, wychodzi na światło dzienne. Lecz oto nowe widowiska pochłaniają jego uwagę: jakiś dorodny młodzieniec ujeżdża „dzikiego rumaka”. Koń staje „deba”, lecz młodzieniec trzyma się dzielnie i nie da się wyrzucić z siodła (2).

Papierowe maski — to ostatni krzyk mody na Wystawie. Nie wolno też zapomnieć o nadaniu kartki z pozdrowieniami dla rodziny i znajomych; usłużny pocztowiec czeka już ze skrzynką. Ostatnie spojrzenie

na adres i karteczka wędruje w świat (3).

W „Wesołym Miasteczku” bawią się wszyscy — zarówno poważny dyrektor, jak i robotnik i uczeń. Humor dopisuje wszystkim.

„Wesołe Miasteczko” szczególnie wieczorem wygląda wspaniale. Rozbłyskują w nim setki światel, a „ra-



kiety” świetne cieszą tak małych jak i dużych. Co sobotę urządza się tu pokazy ogni bengalskich, na które przybywają tłumy publiczności.

W „Wesołym Miasteczku” jest naprawdę wesoło — pojeść, a przede wszystkim się sami. (t. b.)

Po 800 latach istnienia

Rada Miejska Paryża uchwaliła zniesienie „Le Carreau du Temple” — targu, istniejącego od 800 lat. Robotnicy z Paryża i okolic nabywali tam ubrania nowe i używane po niskich cenach. Setki drobnych kupców utrzymywały się z handlu na „Carreau du Temple”. Rada Miejska postanowiła na miejscu dawnego targu zbudować Kolegium Sztuki Stosowanej.

ZNICZ OLIMPIJSKI

czyli

jak sobie osłodzić klęskę Polaków na Olimpiadzie „Znicz to symbol, symbol gruntu to reszta się nie liczy!” (Warto hasło rzucić w tłum to, gdy wrócimy z niczem...)

J. OZOREK

ZYCIE

Bohaterkiewicz siedzi z żoną w lesie. Nagle spoza krzaków wylania się jakiś drab z rewolwerem w ręku — Pieniądze, albo życie!
Pan Bohaterkiewicz szybko opanowuje pierwszy odruch przerażenia i zwraca się słodkim głosem do żony: — Kochana Amelciu, idź z tym panem, przecież jesteś całym moim życiem!..

BEZINTERESOWNOŚĆ

Pimperkiewicz przychodzi do adwokata.
— Panie mecenasie, proszę, żeby pan przeprowadził mi proces rozwodowy z moją żoną. Ta kobieta mnie zdradza.
— Ma pan dowody?
— I jakie jeszcze!
— Czyżby przyjaciel pańskiej żony kupował jej biżuterię, toalety?
— Nie, panie mecenasie. Ona mnie zdradza bezinteresownie, dla mnie samego.

WYSOKI SĄDZIE

Felusz Rozpruwacz zostaje skazany na osiem lat więzienia za dokonane włamanie do banku.
— Czy oskarżony ma jeszcze jakie życzenie do Sądu? — pyta Felusia przewodniczący.
— Tak, mam jedną prośbę.
— Jaką?
— Żeby pan sędzia był łaskaw powiedzieć mojej żonie, aby nie czekała dziś na mnie z obiadem..

SEUSZNA PRETENSJA

Jakiś chłopczyk zaczyna tonąć w Wiśle. Spostrzega to siedzący opodal mężczyzna, rzuca się na ratunek i po jakimś czasie wyciąga na brzeg napół przytomne dziecko.
Za chwilę zjawia się nieobecna w dramatycznym momencie matka i zwraca się do dzielnego mężczyzny:
— Czy to pan uratował życie mego malego?
— Tak jest.
— A gdzie pan — do diabła — podział jego beret!..

Minister Scelba na plaży

Policja włoska na zlecenie ministra Scelby zakazała używania na plażach włoskich znanego typu męskich kostiumów kąpielowych t. zw. sleops. Kobiętom zabroniono używania kostiumów składających się z dwóch oddzielnych części (tj. z odrębnym napierśnikiem). Za przekroczenie tego zarządzenia przewidziana jest kara 2-ch miesięcy więzienia i grzywna w wysokości 2.000 litrów.



4



22.

Przed wszystkim: Nie możemy zaufać tam prawie nikomu, gdyż nie wiemy, co wie gestapo o naszych organizacjach podziemnych, tworzących się na terenie kraju. Sprawa jest tajna i taka musi pozostać; po drugie nie znamy materiału ludzkiego, a przypuszczalnie nie są to ludzie, którzy mogliby robić to, co należy w tym wypadku, gdyż punkt kontaktowy zawiadomiłby nas, gdyby takich znalazł, a wreszcie, i to jest właśnie najważniejsze, — posiadamy wyraźne instrukcje z biura międzyaliantckiego, aby przeprowadzić tę sprawę naszymi ludźmi z wysp. Wygląda na to, że alianci muszą zdobyć te plany za wszelką cenę.

— Zgoda — major zapalił papierosa i rozprostował nogi. — W takim razie, cóż nam innego pozostaje, jak czekać. O ile nie dysponujemy materiałem ludzkim, ani tu, ani tam, o ile nie mamy odpowiednio wyszkolonych ludzi poza tymi, których już wystaliśmy, o ile mogą oni coś zdziałać i wygrać sprawę, wówczas nie pozostaje nam nic innego, jak już powiedziałem, prócz oczekiwania.

— Z pełną świadomością nadchodzącej porażki! — pułkownik przygryzł wargi. — Nie, proszę panów! Coś trzeba wymyśleć!

— Lecz co — siedzący dotychczas w milczeniu kapitan

wstał i obszedł stół dokoła, zatrzymując się przed pułkownikiem.

— Zwykle tak w życiu bywa panie pułkowniku, że jeżeli ktoś ma sto guldenów, to ma sto guldenów, a nie więcej. — Jeżeli wystaliśmy jedynych ludzi, jakich moglibyśmy wysłać, a na miejscu, tam, nie posiadamy innych — nie widzimy możliwości rozbięcia głową przysłowiowego muru! Nie sądzi pan chyba, że oddział „Commandosów” wystany tam, pomógłby w jakikolwiek sposób. To jest delikatna robota i może udać się każdemu! Nie trzeba nawet mobilizacji ludzi ani środków. Po prostu należy czekać i mieć cierpliwość, a Anglikom, jeżeli będą nas nadal napastować codziennie wiadomościami, niech pan powie, żeby pocałowali pana..

— To wszystko jest bardzo pięknie — powiedział pułkownik, lecz nie ratuje sytuacji, o której wiem, że jest minorowa. Czuję po prostu szóstym zmysłem, czy jak tam lekarze nazywają przewidywanie, że tak jak teraz sprawa wygląda, jest ona skazana na katastrofę. Musimy coś radzić.

Major wstał i stanął przed zwierzchnikiem.

— Czy przypomina pan sobie, co powiedział kapitan przed chwilą?

— Tak, ale nie widzę w tym niczego pocieszającego.

— I ja także nie, lecz znajduje się tam pewne propozycja dość pocieszająca.

— Czy to o tych Anglikach i pocałunku? — pułkownik uśmiechnął się pomimo powagi sytuacji.

— Nie. Chodzi mi o „Commandosów”!

Przez chwilę milczeli wszyscy zastanawiając się nad słowem, które padło z ust majora.

— No tak... — powiedział pułkownik — „no tak...Ale czy nie przypuszcza pan, że byłoby to tylko narażaniem ludzi, którzy i tak nie będą mieli nic do roboty, poza możliwością dostania się do niewoli lub haniebnej śmierci?

— Dlaczego? Ostatecznie wysłał pan kilku ludzi, z których żaden poza wymaganymi warunkami natury psycho-intelektualnej nie był kimś, kogo nazwać można prawdziwym wywiadowcą. Zadań jest tysiące, a ludzi brak — i to jest stan faktyczny. Uważam więc, że wzmocnienie naszych chłopców grupką na wszystko zdecydowanych, doskonale wyćwiczonych żołnierzy z oddziałów specjalnych, które tylko po to właściwie istnieją, aby działać na zapleczu nieprzyjaciela — nie byłoby do pogardzenia. Może akurat część ich planu wymaga rozgrywki sabotażowo-dywersyjnej, może muszą oni działać pod jakąś osłoną? Bóg jeden zresztą raczy wiedzieć, co się tam będzie działo? W każdym razie sądzę, że za moim projektem przemawia wiele, w każdym razie sumienia nasze będą czyste, o ile zrobimy wszystko, co tylko jest w naszej mocy i nie zaniedbamy niczego, aby wesprzeć tamtych chłopców.

— Tak, ma pan słuszość — kapitan był przekonany — Niech pan wyjedna panie pułkowniku rozkaz w Nacelnym Dowództwie, aby predelegowano kilku, lub kilkunastu specjalnie wyszkolonych ludzi i zrzucono ich ze spadochronami tam.

Czoło pułkownika przecięła szeroka bruzda.

— No dobrze — powiedział, ale czy nie będzie to jedynie powiększeniem liczby kandydatów na śmierć bez żadnej konkretnej korzyści?

— Tego nigdy nie możemy przewidzieć — major wzruszył ramionami — nawet gdyby nie zostali użyci do planu „Szary cień” — wówczas mogą pozostać w kraju jako inżynierzy, organizatorzy, łącznicy, czy też inni funkcjonariusze armii wewnętrznej — w najgorszym wypadku możemy ich przecież zabrać napowrót. Zresztą sądzę, że już niedługo będzie trzeba przerzucić do kraju większą ilość ludzi z „Commanda”. Dlaczego więc nie zrobicie tego teraz z kilkoma z nich?